

Protokół

z posiedzenia Podzespołu problemowego ds. reformy polityki rynku pracy RDS

z dnia 26 marca 2019 r.

Miejsce posiedzenia: Centrum Partnerstwa Społecznego „Dialog”

Przewodniczący: Michał Podulski, **Przewodniczący Podzespołu problemowego ds. reformy rynku pracy RDS.**

Uczestnicy posiedzenia: Członkowie Podzespołu problemowego ds. reformy rynku pracy RDS oraz eksperci.

Przyjęto następujący porządek obrad:

1. Dyskusja nad projektem ustawy MRPiPS o zmianie ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy. Próba wypracowania stanowiska strony społecznej.
2. Omówienie projektu rozporządzenia KK NSZZ „Solidarność” zmieniającego rozporządzenie w sprawie dokonywania z Funduszu Pracy refundacji kosztów wyposażenia lub doposażenia stanowiska pracy oraz przyznawania środków na podjęcie działalności gospodarczej.
3. Otwarcie dyskusji nad rekomendacjami Grupy roboczej ds. europejskiego dialogu społecznego w sprawie wdrożenia w Polsce porozumienia ramowego europejskich partnerów społecznych dotyczące aktywnego starzenia się i podejścia międzypokoleniowego.

Przewodniczący **Michał Podulski, Pracodawcy RP**, przywitał Członków Zespołu oraz zaproszonych gości, a następnie przedstawił tematykę posiedzenia.

Ad 1.

Ewa Flaczyńska, Dyrektor Departament Rynku Pracy, Ministerstwo Rodziny Pracy i Polityki Społecznej, opowiedziała pokrótce, na czym polega zmiana w ustawie o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy, która wynika z wyroku Trybunału Konstytucyjnego. Nowelizacja przewiduje rezygnację z profilowania pomocy dla bezrobotnych, która polegała na ustaleniu dla każdego bezrobotnego jednego z trzech profili, którym odpowiadały różne formy aktywizacji zawodowej. Nie oznacza to jednak rezygnacji z indywidualnego podejścia do bezrobotnego, dla którego będzie opracowywany Indywidualny Plan Działania (IPD), dostosowany do jego osobistej sytuacji (potrzeb i możliwości rozwoju).

Andrzej Zając, Dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Bochni, zapytał czy jeśli urząd nie zrobi IPD w ciągu 60 dni, to może skierować do pracy osobę, skoro nie ma dla niej nic zaplanowane.

Ewa Flaszynska, Dyrektor Departament Rynku Pracy, Ministerstwo Rodziny Pracy i Polityki Społecznej, odpowiedziała, że pomoc udzielana przez Powiatowy Urząd Pracy w ramach IPD jest dostosowana do indywidualnych potrzeb i możliwości bezrobotnego lub poszukującego pracy, z uwzględnieniem jego wykształcenia, doświadczenia zawodowego oraz możliwości podjęcia pracy lub działalności gospodarczej. Przygotowanie IPD następuje nie później niż w terminie 60 dni od dnia rejestracji. Jeżeli rejestruje się bezrobotny, dla którego jest oferta pracy, to nie ma potrzeby opracowania dla niego IPD.

Andrzej Zając, Dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Bochni, zapytał o terminy obowiązywania IPD – w obowiązującym rozporządzeniu są terminy dla I, II i III profilu, a w nowelizacji już tych terminów nie ma.

Ewa Flaszynska, Dyrektor Departament Rynku Pracy, Ministerstwo Rodziny Pracy i Polityki Społecznej, odpowiedziała, że Urząd Pracy powinien bezrobotnego wezwać w ciągu 60 dni.

Renata Wierzbicka, NSZZ „Solidarność”, wyraziła zadowolenie, że nie będzie profilowania, bo dzięki temu zostaną bezrobotni, którzy chcą pracować, a gorzej może być z kobietami, które urodziły, bo nie będą pod ochroną, jak do tej pory.

Janusz Borzyński, Związek Rzemiosła Polskiego, powiedział, że należy zwrócić uwagę, aby kierować siły, środki i energię na osoby, które są bezrobotnymi z definicji ustawy. Zasugerował, by osoby, które są bezrobotne i od wielu lat uchylają się od pracy, przekazywać z urzędów pracy pod opiekę MOP-su. Pokaże to prawdziwą sytuację na rynku pracy.

Ewa Flaszynska, Dyrektor Departament Rynku Pracy, Ministerstwo Rodziny Pracy i Polityki Społecznej, powiedziała, że od lat wiadomo, że niektóre osoby bezrobotne rejestrują się w urzędach pracy tylko dla składki zdrowotnej. W praktyce nie ma politycznej decyzji, by wyprowadzić z urzędów pracy składkę zdrowotną.

Bogdan Grzybowski, OPZZ, wyraził nadzieję, że dotarły do dyrektor Ewy Flaszynskiej, z ostatniego posiedzenia tego Podzespołu, dwie wypracowane rekomendacje dot. zasiłków dla bezrobotnych i wynagrodzeń uczniów szkół zawodowych.

Alina Paluchowska, Wicedyrektor Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Krakowie, zauważyła, że jednej strony usuwane jest profilowanie, a z drugiej strony mówimy sprofilujmy tych, co nie chcą pracować. Jej zdaniem, urzędy powinny pomagać 2 klientom: człowiekowi, który szuka pracy i pracodawcy, który szuka pracownika. Pojawiają się jednak osoby, które potrzebują opieki specjalistycznej. Zauważyła, że w statystykach na koniec roku najbardziej widoczne są osoby długotrwale bezrobotne, a to nie jest rzeczywisty obraz bezrobocia.

Wanda Adach, Dyrektor Urzędu Pracy m.st. Warszawy, zwróciła uwagę, że rozmowa dotyczy dużych miast, a w małych powiatach sytuacja wygląda inaczej. Jak na przykład dać komuś pracę, kto nie ma jak dojechać do urzędu. Jej zdaniem, III profil blokował możliwości działania i potęgował biurokrację.

Przewodniczący Michał Podulski, Pracodawcy RP, wypowiedział się jako pracodawca, jego zdaniem szara strefa istnieje, bo instytucje kontrolujące nie chodzą np. na pola, budowy, do małych przedsiębiorstw. Zasugerował, że może warto inaczej skierować te kontrole.

Tomasz Wika, Związek Rzemiosła Polskiego, zaprotestował, bo rzemieślnicy, którzy są właścicielami małych firm, skarżą się na notoryczne kontrole, więc kontrole w małych firmach są.

Daniel Czerwiński, NSZZ „Solidarność”, powiedział, że nie są przeprowadzane kontrole u rolników, bo jest nakaz stosowania umów cywilnoprawnych. Wyraził też nadzieję, że zostaną zrealizowane rządowe reformy dot. autobusowych połączeń lokalnych.

Jan Gąsienica-Walczak, Dyrektor Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Krakowie, zauważył, że są takie działalności gospodarcze, gdzie jedna osoba prowadzi tę działalność, ale w domu są inne osoby, które podczas kontroli są mieszkańcami lub rodziną, często są to np. pensjonaty.

Przewodniczący Michał Podulski, Pracodawcy RP, mówił o wypracowanych dwóch rekomendacjach - zasiłkach dla bezrobotnych i wynagrodzeń dla uczniów szkół zawodowych – wyrażając nadzieję, że trafią one jak najszybciej do dalszych prac.

Janusz Borzyński, Związek Rzemiosła Polskiego, zwrócił się do dyr. Ewy Flaszynskiej, nawiązując do wypracowanej rekomendacji dot. wynagrodzeń uczniów szkół zawodowych, z prośbą o wejście tych wynagrodzeń w życie z dniem 1 września tego roku.

Ad 2.

Daniel Czerwiński, NSZZ „Solidarność”, powiedział, że propozycje zawarte w projekcie, zostały ujednoczone na podstawie kilkudziesięciu regulaminów urzędów pracy. Po pierwsze jest podział, jeśli chodzi o ograniczenia w zależności od sposób wykonywania działalności gospodarczej, a po drugie od rodzaju wydatku.

Janusz Borzyński, Związek Rzemiosła Polskiego, zadał pytanie dot. 1D i 11 pkt., i zakupu urządzeń, maszyn itd., czy w tym też mieszczą się pojazdy, na które nie trzeba mieć uprawnień, i rozwijają prędkość do 45 km.

Daniel Czerwiński, NSZZ „Solidarność”, odpowiedział, że nie, chodzi tylko o sprzęt, który osoba ubiegająca się, będzie mogła używać do celów działalności.

Janusz Borzyński, Związek Rzemiosła Polskiego, zadał pytanie dot. pkt 13 z tego samego bloku, dot. rzeczy używanych. Sprzęt rzemieślniczy jest bardzo drogi, a często sprzęt poleasingowy jest lepszej jakości i cenniejszy niż nowy.

Daniel Czerwiński, NSZZ „Solidarność”, odpowiedział, że często występuje patologia, czyli tzw. zakup usług koleżeńskich. Powiedział, że jest możliwe dokonanie korekty dot. zakupu używanego sprzętu, np. że nie dotyczy to zakupu urządzeń, maszyn od firm poleasingowych, podmiotów gospodarczych, a nie osób fizycznych.

Jan Gąsienica-Walczak, Dyrektor Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Krakowie, podał przykład: dziennikarz ze stwardnieniem rozsianym potrzebował samochód do działalności dziennikarskiej i miał osobę, która by z nim jeździła. Ten punkt go niestety wykluczył.

Daniel Czerwiński, NSZZ „Solidarność”, powiedział, że samochód nie jest niezbędnym elementem prowadzenia działalności dziennikarskiej. Chodzi o sytuacje, w której bezpośrednio jest to potrzebne dla działalności gospodarczej. Należy wykluczyć przypadki, w których z pomocy mogą korzystać osoby trzecie. Powiedział, że zaproponuje zapis nadający się do dalszych prac legislacyjnych.

Andrzej Zając, Dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Bochni, powiedział, że to, co jest zapisane nie do końca uszczelnia Fundusz Pracy i wydatkowanie tych środków. Zwrócił uwagę na pkt 1 w § 1, „...siedziba i miejsce stałego wykonywania znajduje się poza terytorium powiatu, którego starosta przyznaje dofinansowanie”. Zapytał, czy nie jest to ograniczanie swobody działalności gospodarczej.

Daniel Czerwiński, NSZZ „Solidarność”, odpowiedział, że zapis ten znajduje się w prawie każdym regulaminie. Przyznał, że nie zgadza się z tym zapisem. Powtórzył, że stworzył projekt do dyskusji. Urzędy tłumaczą ten zapis, możliwością zwrotu dofinansowania np. w podatkach.

Andrzej Zając, Dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Bochni, powiedział, że bezrobotni obejdą ten zapis - stałe miejsce wykonywania działalności gospodarczej będzie w powiecie, tym, który przyznaje dofinansowanie, a dodatkowe otworzą poza powiatem. Jego zdaniem należy usunąć ten zapis.

Alina Paluchowska, Wicedyrektor Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Krakowie, poprosiła, aby wrócić do źródeł i tego, do czego został stworzony Fundusz Pracy. Jej zdaniem, jeśli osoba bezrobotna znajdzie pracę dzięki Funduszu, to nie powinno mieć znaczenia, w jakim miejscu.

Daniel Czerwiński, NSZZ „Solidarność”, zgodził się, że należy dążyć, by osoba rozpoczęła działalność gospodarczą, która byłaby utrzymana, ale należy pamiętać o regulach wydatkowania środków z Funduszu Pracy. Wymienił dwa największe problemy dot. rynku pracy: długotrwałe bezrobocie i terytorialne zróżnicowanie.

Andrzej Zając, Dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Bochni, powiedział, że osoby bezrobotne nie mogą migrować po powiatach, bo muszą być tam zameldowane.

Daniel Czerwiński, NSZZ „Solidarność”, nie zgodził się i mówiąc, że ustawa dot. obowiązku meldunkowego jest dysfunkcyjna.

Paweł Nowak, FZZ, zapytał o procent ilości zachowań patologicznych.

Daniel Czerwiński, NSZZ „Solidarność”, powiedział, że nie dysponuje badaniami statystycznymi na ten temat.

Paweł Nowak, FZZ, zadał pytanie dot. składu Komisji i czy w jej składzie są przedstawiciele pracodawców.

Daniel Czerwiński, NSZZ „Solidarność”, odpowiedział, że w skład Komisji wchodzi różna liczba osób. Dodał, że jest to bardzo trudne, by w ramach Powiatowego Urzędu Pracy zebrać kompetentną, wykwalifikowaną i wszechstronną Komisję.

Wanda Adach, Dyrektor Urzędu Pracy m.st. Warszawy, potwierdziła z własnego doświadczenia, że bardzo trudno jest ściągnąć wysoko kwalifikowanych specjalistów.

Joanna Bielińska-Jóźwiuk, Główny Specjalista w Departamencie Funduszy, MRPiPS, powiedziała, że w raporcie NIK-u, dofinansowanie działalności gospodarczej z Funduszu Pracy, zostało ocenione najlepiej.

Daniel Czerwiński, NSZZ „Solidarność”, powiedział, że Fundusz Pracy jest świetną formą aktywizacji, ale należy uszczelnić Fundusz w ramach tych zakupów. Przedstawienie projektu, pokazuje, jakie funkcjonują obecnie rozwiązania. Według niego, obecnie nie ma procedury odwoławczej od rozstrzygnięcia Komisji weryfikującej dofinansowanie.

Janusz Borzyński, Związek Rzemiosła Polskiego, zasugerował, by dodać zapis, że jeżeli samochód jest kupowany z komisji lub instytucji zbywającej, by nie było wymogu zdobycia ekspertyzy PZM-otu, która często kosztuje tyle, co samochód.

Daniel Czerwiński, NSZZ „Solidarność”, przypomniał, że rozporządzenie miałyby zastąpić regulaminy, obowiązujące w urzędach pracy.

Andrzej Zając, Dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Bochni, poruszył temat dot. działalności sezonowej, która będzie problematyczna w weryfikacji. Zastanowiłby się nad wysokością na porady prawne oraz podniesieniem kwoty specjalistycznego sprzętu (np. tabletu). Według niego, rozporządzenie wymaga dużego doprecyzowania i zastanowienia się czy umieszczać kwoty, które mogą się zmieniać. Dodał, że bezrobotni są bardzo kreatywni i nawet przy najlepszych przepisach, znajdują jakąś lukę. Zauważył, że zakup kasy i drukarki fiskalnej, a jest możliwość rozliczenia zakupu z Urzędem Skarbowym i zwrotu 600 zł; wtedy byłoby podwójne finansowanie. Dodał, by pozostawić dyrektorom pole manewru

Daniel Czerwiński, NSZZ „Solidarność”, zwrócił się do przedstawicieli ministerstwa o przychylny spójrzanie na projekt rozporządzenia.

Joanna Bielińska-Jóźwiuk, Główny Specjalista w Departamencie Funduszy, MRPiPS, powiedziała, że jeśli to jest projekt Rady to oczywiście ministerstwo się przyjrzy, jeśli jest to projekt „Solidarności” to potrzebny jest proces legislacyjny.

Daniel Czerwiński, NSZZ „Solidarność”, zauważył, że krytykowane są przepisy wymyślone przez pracowników Publicznych Służb Zatrudnienia.

Jakub Bińkowski, ZPP, zapytał o cel tego rozporządzenia. Jego zdaniem, jeśli jest ujednoczenie zasad przyznawania dotacji na rozpoczęcie podjęcie działalności gospodarczej to jest to kierunek, w którym powinniśmy dążyć. Ale jeśli ma to być uszczelnienie systemu, to pojawiają się wątpliwości i pytanie o skale nadużyć.

Daniel Czerwiński, NSZZ „Solidarność”, odpowiedział, że nie ma statystyk dot. nadużyć. Projekt miał być konkretem i być może to wyszło źle, i jest to za bardzo szczegółowe. Celem zmiany było ujednoczenie i poznanie tych zasad, uszczelnienie systemu oraz zwiększenie mobilności zawodowej osób na terenie Polski.

Alina Paluchowska, Wicedyrektor Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Krakowie, powiedziała, że uzasadnienie zakupów powinno być w biznes planie. Uważa, że nie jest potrzebne rozporządzenie i regulaminy.

Janusz Borzyński, Związek Rzemiosła Polskiego, nie zgodził się z tym, że niepotrzebne są regulaminy i rozporządzenia. Wskazane było uporządkowanie i ujednoczenie przepisów. Jego zdaniem, idea jest słuszna.

Daniel Czerwiński, NSZZ „Solidarność”, zwrócił się zebranych z prośbą o uwagi, a do Przewodniczącego z wnioskiem o przyjęcie stanowiska w sprawie tego projektu.

Wanda Adach, Dyrektor Urzędu Pracy m.st. Warszawy, powiedziała, że regulaminy zostały wymuszone przez klientów urzędów. Uważa, że można wypracować wspólne punkty, ale musi pozostać margines i możliwość elastyczności.

Przewodniczący Michał Podulski, Pracodawcy RP, ogłosił głosowanie, czy wniosek będzie procedowany.

Odbyło się głosowanie, za – 7 głosów, przeciw – 0 głosów.

Przewodniczący Michał Podulski, Pracodawcy RP, poprosił o przesyłanie propozycji ewentualnych zmian: termin na przesyłanie uwag: 2 tygodnie.

Ad 3.

Edyta Doboszyńska, ZRP, powiedziała, że Podzespół ma sporo do powiedzenia, jeśli chodzi o przeprowadzenie oceny, po której z poziomu Rady Dialogu Społecznego mogłyby zostać sformułowane, do innych interesariuszy, konkretne propozycje zmian.

Bogdan Grzybowski, OPZZ, docenił, że Grupa robocza ds. europejskiego dialogu społecznego, właściwie zaadresowała w szczególności pierwszą rekomendację dot. dotychczasowej praktyki wykorzystania środków z Funduszu Szkoleniowego, gdyż wielokrotnie na Zespole, OPZZ wskazywał na lukę kompetencyjną. OPZZ uznaje, by rekomendacja z tego Zespołu wyszła, a można dyskutować, w jakiej wersji mają się znaleźć środki. Dodał, że rekomendacja OPZZ powinna być jak najbardziej aktualna.

Norbert Lisicki, Lewiatan, zauważył, że porozumienie dot. starzenia się – dot. pracownika młodocianego, jego wejścia na rynek pracy i dostosowywania kompetencji do etapu starzenia się. Obiecał, że będzie na bieżąco informował, co będzie działo się w FPKiK, bo można było to wpisać w to porozumienie.

Alina Paluchowska, Wicedyrektor Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Krakowie, czy nie lepiej byłoby zamienić kompetencje na kwalifikacje, aby to ujednoczyć.

Bogdan Grzybowski, OPZZ, podkreślił, że obecnie działania związane z zarządzaniem wiekiem są już znane i nie dotyczą ludzi starszych, tylko tych, którzy wchodzi na rynek.

Janusz Borzyński, Związek Rzemiosła Polskiego, powiedział, że w małych przedsiębiorstwach trudno przebić się do świadomości z zarządzaniem wiekiem. Uważa, że środki, którymi dysponują pracodawcy, są na tyle wystarczające, by wysłać pracownika na szkolenie. Dodał, że by zmienić pracownika – przesunąć go, podnieść mu kwalifikacje - to narzędzia, które mają temu służyć, powinny być właściwie adresowane i wykorzystywane.

Przewodniczący Michał Podulski, Pracodawcy RP, zadał pytanie przewodniczącej Edycie Doboszyńskiej, czy temat rekomendacji Zespołu dla FPKiK jest wyczerpujący, czy jest jakiś pomysł na kolejny krok.

Edyta Doboszyńska, ZRP, przypomniała, co zostało zapisane w rekomendacjach kierowanych z poziomu Grupy. Powiedziała, że w skali całego kraju istnieje masa dobrych praktyk, z których może należałoby wybrać część i o nich przypomnieć. Zaproponowała, aby potem, przy współpracy z CPS „Dialog” zorganizować konferencję dedykowaną temu tematowi. Jej zdaniem, należy rozmawiać, co powinno znaleźć się, w będącej w zamrażarce, ustawie o rynku pracy, bazując na doświadczeniach z funkcjonowania obecnej ustawy. Dodała, że to, w jakim kierunku pójdzie Podzespół, to już decyzja członków Podzespołu.

Janusz Borzyński, Związek Rzemiosła Polskiego, zgodził się z dyr. Edytą Doboszyńską, by przygotować się do zaopiniowania projektu o rynku pracy.

Przewodniczący Michał Podulski, Pracodawcy RP, powiedział, że w trakcie posiedzenia pierwszego posiedzenia rynku pracy, wiceminister Stanisław Szwed wyraził opinię, że Zespół przewodniczącego Andrzeja Malinowskiego i ten Podzespół, są niepotrzebne, bo wszystkie sprawy powinny być załatwiane na Radzie Rynku Pracy, a z ustawą o rynku pracy na razie nic nie będzie się działo.

Janusz Borzyński, Związek Rzemiosła Polskiego, zaproponował zajęcie się dobrymi praktykami.

Bogdan Grzybowski, OPZZ, powiedział, że nie wyobraża sobie, by Podzespół dokonał analizy potrzeb szkoleniowych grupy, której dotyczy rekomendacja, i by przeanalizował dobre praktyki. Jego zdaniem, Podzespół może to zlecić ekspertom zewnętrznym.

Tomasz Wika, Związek Rzemiosła Polskiego, zauważył, że jest szansa na pozyskanie pracowników, wśród osób dojrzałych lub wcześniejszych emerytów.

Celina Rymut, NSZZ „Solidarność”, powiedziała, że szeroko rozumiane zarządzanie wiekiem – czyli od wejścia na rynek do przejścia na emeryturę - jest bardzo trudnym tematem i wymaga psychologicznego podejścia do danej osoby, skupienia na mentalności, socjologicznym podejściu do rynku pracy i być może należałoby się skupić od momentu edukacji dzieci, a kończąc potem na pracodawcach i pracownikach.

Edyta Doboszyńska, ZRP, powiedziała, że rekomendacja, która trafiła do Podzespołu, powstała w wyniku konsensusu – Grupy roboczej i członków Zespołu.

Przewodniczący Michał Podulski, Pracodawcy RP, powiedział, że czeka na propozycje i rekomendacje, by można było korespondencyjnie ustalić, nad czym rozpocząć prace. Poinformował zebranych, że ustawą migracyjną zajmuje się minister Renata Szczęch z MSWiA, która odpowiedziała, że ustawa jest przygotowywana.

Janusz Borzyński, Związek Rzemiosła Polskiego, zapytał, czy wiadomo, na jakim etapie jest wniosek dot. wynagrodzeń dla młodocianych.

Przewodniczący Michał Podulski, Pracodawcy RP, odpowiedział, że wniosek wyszedł z Podzespołu i Zespołu Prezydenta Malinowskiego, jako uchwała został przyjęty i skierowany do ministerstwa.

Michał Podulski